

Sygnatura akt II AKa 247/23

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 września 2023 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSA Andrzej Kot (spr.)

Sędziowie: SA Agata Regulska

SO del. do SA Łukasz Franckiewicz

Protokolant: Magdalena Szymczak

przy udziale prokuratora Prokuratury (...) Dariusza Sulikowskiego (del.)

po rozpoznaniu 21 września 2023 r.

sprawy **T. K.** oskarżonego o czyny z art. 156 § 3 kk, art. 18 § 2 kk w zw. z art. 233 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy

z 1 marca 2023 r. sygn. akt III K 124/22

**zmienia zaskarżony wyrok wobec T. K. w ten sposób, że przyjmuje, iż ciężki uszczerbek na zdrowiu pokrzywdzonego oskarżony spowodował w zamiarze ewentualnym, a skutek w postaci śmierci mógł przewidzieć;**

**w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;**

**zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. Ł. T. 1200 zł, w tym należny podatek od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą obronę z urzędu oskarżonego w postępowaniu odwoławczym oraz 206,05 zł tytułem zwrotu pozostałych wydatków poniesionych przez obrońcę w postępowaniu odwoławczym;**

**zwalnia oskarżonego od obowiązku poniesienia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, zaliczając wydatki poniesione w tym postępowaniu na rachunek Skarbu Państwa;**

**stwierdza, że wydatki postępowania odwoławczego związane z apelacją prokuratora ponosi Skarb Państwa.**

## UZASADNIENIE

**T. K.** został oskarżony o to, że :

w nocy z 1 na 2 marca 2022 roku w mieszkaniu położonym przy ulicy (...) w J., woj. (...), działając umyślnie w zamiarze bezpośrednim, spowodował ciężki uszczerbek na zdrowiu E. K. w postaci choroby realnie zagrażającej jego życiu w ten sposób, że uderzał pięściami, łokciami, nogami i rękoma w okolice twarzy, głowy, klatki piersiowej i jamy brzusznej, zadając powyższe ciosy z dużą siłą i dużym ładunkiem emocjonalnym, co skutkowało powstaniem u pokrzywdzonego obrażeń ciała w postaci: podbiegnięcia krwawego powłok miękkich czaski i mięśnia skroniowego

lewego, ostrego krwaka podtwardówkowego nad obiema półkulami mózgu, obecności krwi w komorach mózgu, podbiegnięcia krwawego i obrzęku okolicy oczodołu prawego, podbiegnięcia krwawego, obrzęku okolicy oczodołu lewego, okolicy skroniowej i jarzmowej, ran tłuczonych okolicy oka lewego, okolicy jarzmowej lewej, policzka lewego i nosa, złamania kości nosa, obecności krwi w drogach oddechowych, obustronnego złamania żeber, obecności ok. 1.500 ml krwi w jamie brzusznej, podbiegnięcia krwawego pętli jelit, rozerwania i podbiegnięcia krwawego krezki, rozerwania i podbiegnięcia krwawego głowy trzustki, podbiegnięcia krwawego klatki piersiowej i barku prawego, wybroczyn krwawych ramienia lewego, otarcia naskórka dołu biodrowego lewego i podbiegnięcia krwawego łąki, a w konsekwencji, nagłym i gwałtownym zgonem pokrzywdzonego E. K. na skutek krwawienia do jamy brzusznej z uszkodzonych naczyń krezki,

***tj. o przestępstwo z art. 156 § 3 k.k.***

w dniu 4 marca 2022 roku w tym samym miejscu jak w pkt I, chcąc, aby S. S. złożył fałszywe zeznania w postępowaniu o sygn. 4347-1.Ds.61.2022, iż był świadkiem potrącenia E. K. przez pojazd mechaniczny, nakłaniał go do popełnienia powyższego przestępstwa,

***tj. o przestępstwo z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k.***

Sąd Okręgowy w Świdnicy wyrokiem z dnia 1 marca 2023 r., sygn.. akt: III K 124/22 orzekł:

uznał T. K. za winnego popełnienia czynu opisanego wyżej w punkcie I części wstępnej wyroku, z tym że z opisu tego czynu wyeliminował zapis „i dużym ładunkiem emocjonalnym” tj. za winnego popełnienia zbrodni z art. 156 § 3 kk i za czyn ten na podstawie art. 156 § 3 kk wymierzył mu karę 10 (dziesięciu) lat pozbawienia wolności

uznał T. K. za winnego popełnienia czynu opisanego wyżej w pkt II części wstępnej wyroku tj. przestępstwa z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. i za czyn ten na podstawie art. 19 § 1 kk w zw. z art. 233 § 1 kk. wymierzył mu karę 1 (roku) pozbawienia wolności

na podstawie art. 85 § 1 kk i art. 86 § 1 kk połączył T. K. wyżej wymierzone kary pozbawienia wolności i orzekł wobec niego karę łączną 10 (dziesięciu) lat 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

na podstawie art. 63 § 1 kk zaliczył T. K. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności okres jego zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 02 marca 2022 r. godz. : 9:00 do dnia 03 marca 2022 r. godz. : 19:45 oraz od dnia 07 marca 2022 r. godz.: 14:35 do dnia 04 maja 2022 r. godz.: 14:35 i od dnia 21 lipca 2022 r. godz.: 14:35 do dnia 01 marca 2023 r.

zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata Ł. T. kwotę 3099,60 złotych brutto tytułem nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej T. K. z urzędu w postępowaniu przygotowawczym oraz przed Sądem.

zasądził od T. K. na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania w części obejmującej wydanie opinii przez biegłych medyków z zakresu medycyny sądowej z Uniwersytetu (...) we W. kwotę 10 103, 60 zł, a zwolnił go od ponoszenia kosztów w pozostałej części oraz od ponoszenia opłaty.

Apelację od tego wyroku wnieśli prokurator i oskarżony.

***Obrońca oskarżonego*** zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

naruszenie prawa procesowego mające wpływ na treść orzeczenia, tj. obrazę:

art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., polegające na dowolnej a nie swobodnej ocenie opinii biegłych sądowych z 10 lutego 2023 r. z zakresu medycyny sądowej, dokonanej wbrew wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego oraz nieuwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, poprzez uznanie tej opinii jako jasnej, spójnej i logicznej, a tym samym jako dowodu przemawiającego za sprawstwem i winą oskarżonego w przypisanym mu czynie, podczas gdy prawidłowa ocena przywołanej opinii, w szczególności okoliczności wskazywania w opinii na błędy

postępowania przygotowawczego, sugestie próby odnalezienia dowodów rzeczowych w korelacji z jej wnioskami oraz licznych przypuszczeń wybiegających znacznie poza zlecenie oraz niemających oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym wskazuje, że opinię tę uznać należy jako niekonsekwentną, a przez to jako nie mogącą stanowić wyłącznej podstawy do przypisania oskarżonemu czynu opisanego w punkcie I części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku.

art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., polegającą na dokonaniu dowolnych ustaleń faktycznych na podstawie zeznań świadka S. S. będącego pod wpływem alkoholu, nie tylko podczas pierwszego przesłuchania, ale również powtórnego – przed prokuratorem – co świadka przyznał przed Sądem pierwszej instancji oraz wybiórczą, wyłącznie niekorzystną dla oskarżonego syntezą tych zeznań.

art. 171 § 7 k.p.k., polegającą na dopuszczeniu dowodu z pierwszego przesłuchania świadka S. S., będącego pod wpływem alkoholu oraz poczynieniu na tej podstawie ustaleń faktycznych, pomimo wyraźnego zakazu dowodowego określonego w tym przepisie.

art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., polegającą na dokonaniu dowolnych ustaleń faktycznych na podstawie zeznań świadków J. K., K. K. (1), K. P., K. K. (2) i M. O. (sąsiadów oskarżonego), pominięciem faktu, że świadkowie Ci wspólnie zeznawali, iż w dniu zdarzenia nie słyszeli niczego niepokojącego w mieszkaniu oskarżonego, nie był on uciążliwym sąsiadem i nie mieli wobec niego zastrzeżeń, a ich mieszkania bezpośrednio graniczyły z mieszkaniem oskarżonego.

art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. polegającą na dokonaniu dowolnych ustaleń faktycznych na podstawie wyjaśnień oskarżonego T. K., uznając je za niekonsekwentne i zmienne, w szczególności co do ilości i formy uderzeń pokrzywdzonego, w sytuacji, gdy oskarżony wskazywał, iż z uwagi na upojenie alkoholowe mógł niedokładnie pamiętać w jakiej formie uderzył pokrzywdzonego.

art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., polegającą na dokonaniu dowolnych, a nie swobodnych ustaleń faktycznych na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego i nieuwzględnienie faktu, że na ciele oskarżonego nie ujawniono żadnych obrażeń, które można byłoby połączyć z uszkodzeniami ciała pokrzywdzonego.

art. 5 § 2 k.p.k., polegająca na nierozstrzygnięciu wątpliwości na korzyść oskarżonego w postaci ponad godzinnej przerwy pomiędzy ostatnim czasem, gdy widziano pokrzywdzonego, a jego przybyciem do mieszkania oskarżonego.

błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mające wpływ na jego treść, poprzez:

przyjęcie, że po alkoholu oskarżony bywał agresywny, awanturował się i wyzywał, w sytuacji, gdy świadkowie – sąsiedzi oskarżonego zaprzeczali takim okolicznościom.

przyjęcie, że oskarżony działał w zamiarze bezpośrednim zadania obrażeń ciała określonych w art. 156 § 1 k.k., w sytuacji, gdy w sprawie brak jest dowodów potwierdzających tę tezę.

przyjęcie, że w przeszłości oskarżony trenował boks, co miało wpływ na treść orzeczenia (i wymiar kary), w sytuacji gdy oskarżony wielokrotnie wskazywał, że sport ten uprawiał zaledwie przez miesiąc, w wieku 10 lat.

przyjęcie, że nad ranem, po przebudzeniu T. K. nie udał się od razu na komisariat policji w J., ale wpierr poszedł do mieszkania S. S., gdyż nie wiedział co ma robić, w sytuacji gdy podczas pierwszego przesłuchania i na dalszym etapie sprawy wprost stwierdzał, że od razu udał się na policję.

przyjęcie, że świadek S. S. został poproszony przez oskarżonego, aby udał się na policję i poinformował o poradzeniu pokrzywdzonego E. K., w sytuacji gdy oto sam świadek przeszedł do oskarżonego z taką informacją.

rażącą niewspółmierność orzeczonej kary, poprzez orzeczenie kary łącznej 10 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności bez uwzględnienia wszelkich okoliczności sprawy.

naruszenie art. 624 §1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. i art. 17 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz.U. z 2023 r., poz. 123), poprzez ich błędne zastosowanie o obciążenie oskarżonego kosztami opinii

biegłych z zakresu medycyny sądowej na kwotę 10.103,60 zł, w sytuacji gdy konieczność przeprowadzenia tej opinii wynikała z zasadniczych błędów pierwszych opinii biegłego, stwierdzonych również przez sąd pierwszej instancji.

Podnosząc powyższe zarzuty, apelujący wniósł o: zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonym zakresie i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

**Prokurator** zaskarżonemu wyrokowi zarzucił: rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżanego za czyn z art. 156 § 3 k.k. kary 10 lat pozbawienia wolności i w konsekwencji, kary łącznej 10 lat i 6 miesięcy pozbawienie wolności, podczas gdy okoliczności w postaci: szczególnie wysokiego stopnia społecznej szkodliwości czynu i wysokiego stopnia winy oskarżonego, wynikającego z popełnionej zbrodni zagrożonej maksymalną karą dożywotniego pozbawienia wolności, brutalnego sposobu działania sprawcy wyrażającego się wielokrotnością zadawanych z dużą siłą uderzeń oraz skutkiem w postaci śmierci pokrzywdzonego i postawy oskarżonego, dopuszczającego się mactwa i wprowadzającego w błąd organ procesowy co do okoliczności popełnienia czynu, uprzedniej karalności oskarżonego, braku po jego stronie okoliczności łagodzących oraz znacznej demoralizacji oskarżonego, przemawiały za wymierzeniem oskarżonemu za czyn I surowej kary pozbawienia wolności bliskiej górnej granicy ustawowego zagrożenia z czyn z art. 156 § 3 k.k., co sprawia, że wymierzona oskarżonemu za ten czyn kara 10 lat pozbawienia wolności, a także kara łączna w orzeczonej przez Sąd I instancji wymiarze, nie spełniają celów kary tak ogólnych, jak i szczególnych i nie sposób je uznać za sprawiedliwe.

Podnosząc powyższy zarzut, apelujący wniósł o: zmianę zaskarżonego wyroku w części, poprzez wymierzenie oskarżonemu za czyn z art. 156 § 3 k.k. na podstawie tego przepisu kary 14 lat pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. kary łącznej 14 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności i utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku w pozostałym zakresie.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się w zasadniczej części bezzasadna. Uwzględniony został jedynie zarzut odnoszący się do wadliwego ustalenia znamion strony podmiotowej, co jednak nie przełożyło się na zmianę oceny prawnej czynu oskarżonego i wymierzoną karę.

Zgromadzony materiał dowodowy Sąd Okręgowy poddał wszechstronnej analizie, która mimo odmiennego przekonania obrońcy, uwzględnia wszystkie kwestie istotne dla rozstrzygnięcia i bez wątplenia nie nosi cech dowolności w rozumieniu art. 7 kpk. W pisemnym uzasadnieniu wyroku, sporządzonym z dużą starannością i dbałością o szczegóły, Sąd I instancji w sposób przekonywujący, zgodnie ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego przedstawił na jakich przesłankach faktycznych i prawnych uznał winę oskarżonego. Wnioski Sądu orzekającego wyprowadzone zostały z całokształtu okoliczności ujawnionych podczas przewodu sądowego (art. 410 kpk), zgodnie z dyrektywami prawdy (art. 2 § 2 kpk), i bezstronności (art. 4 kpk), a tym samym nie wykraczają one poza granice ocen zakreślonych dyspozycją art. 7 kpk.

Odnosząc się do naruszenia art. 5 § 2 kpk, przypomnieć należy, że nie może skutecznie stawiać go strona, podnosząc własne wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych. Jak bowiem niejednokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy, dla oceny, czy nie została naruszona określona w tym przepisie reguła in dubio pro reo nie są miarodajne wątpliwości zgłoszone przez stronę, ale to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwość co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego. W niniejszej sprawie nie można mówić o obrazie art. 5 § 2 kpk, bowiem Sąd dokonał stanowczych ustaleń faktycznych, dając wiarę określonej grupie dowodów, zatem ewentualne zastrzeżenia mogą być jedynie rozstrzygane na płaszczyźnie utrzymania się przez Sąd w granicach sędziowskiej swobody ocen wynikającej z treści art. 7 kpk (por. np. postanowienie SN z dnia 14 kwietnia 2005 roku, II KK 33/05, także postanowienie z dnia 23 września 2004 roku, II KK 83/04 R-OSNKW 2004, poz. 1641, w piśmiennictwie P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, Kodeks Postępowania Karnego, Komentarz, t. I, Warszawa 2004, s. 46).

Przede wszystkim zauważyć należy, że wbrew temu co twierdzi skarżący, Sąd Okręgowy nie poprzestał na budzącej wątpliwości i słusznie podanej krytyce przez autora apelacji opinii P. P., ale zasięgnął ekspertyzy zespołu biegłych o bardzo dużym doświadczeniu i wysokich kompetencjach, by wszystkie te wątpliwości, które pojawiły się na gruncie zebranych dowodów i pierwotnej opinii medyka wyjaśnić. Wywody apelującego stanowią tylko nieuprawnioną polemikę z tezami biegłych (...) we W..

Jak zauważył Sąd Okręgowy, w opinii - sądowo-lekarskiej sporządzonej przez biegłych z (...) im. (...) we W. Katedry Medycyny Sądowej Zakład Medycyny Sądowej wskazano, iż wszystkie opisane w tej opinii (a pochodzące z protokołu oględzin miejsca ujawnienia zwłok, dane z protokołu sądowo-lekarskich oględzin i sekcji zwłok, uzupełnione o analizę dokumentacji fotograficznej z tych czynności) obrażenia ciała jakie stwierdzono u E. K. powstały od działania z różną siłą (w tym z dużą) narzędzi tępych, tępokrawędzistych, przede wszystkim w mechanizmie czynnym. Są one charakterystyczne dla wielokrotnego uderzania pięściami, kopania, wskakiwania stopami i całym ciężarem ciała przez napastnika na leżącego na wznak pokrzywdzonego. Charakter obrażeń (morfologia, charakterystyczny układ zabrudzeń) stwierdzonych na powłokach brzucha denata, świadczy o tym, że właśnie takie działania - tj. kopnięcie lub kopnięcia w okolicy pępka doprowadziło/doprowadziły do powstania rozległych obrażeń narządów w jamie brzusznej z następowym krwotokiem, a w konsekwencji do nagłej i gwałtownej śmierci pokrzywdzonego. Z dokumentacji fotograficznej z sekcji zwłok i miejsca ujawnienia zwłok E. K., protokołu oględzin miejsca ujawnienia zwłok (a w nim opisu zwłok), sprawozdania z sądowo-lekarskiej sekcji zwłok, protokołu oględzin odzieży E. K. i dokumentacji fotograficznej z tych oględzin, opinii genetycznej tutaj (...) nie wynika ażeby na jego ciele i odzieży stwierdzono jakiegokolwiek ślady uszkodzeń, zabrudzeń i obecności ciał obcych (np. odprysków szkła, tworzyw sztucznych, lakieru), które są spotykane w przypadkach potrąceń pieszych przez pojazdy mechaniczne. Opiniujący wskazali, iż dokumentacja fotograficzna z oględzin miejsca ujawnienia zwłok, dane z protokołu oględzin tego miejsca, prowadzą do wniosku, że obrażeń ciała, także tych skutkujących śmiercią E. K. doznał w mieszkaniu T. K..

Po ujawnieniu treści w/w opinii na rozprawie, strony nie wnosiły do niej żadnych zastrzeżeń i nie domagały się jej uzupełnienia.

Nie dość, że skarżący nie wykazał, by biegli nie mieli w polu widzenia okoliczności istotnych dla opiniowania to jeszcze przedstawia luźne, oderwane od realiów sporawy hipotezy na temat innych przyczyn powstania obrażeń u pokrzywdzonego. Tymczasem, jak trafnie ocenił to Sąd orzekający, ustalenia, że to oskarżony spowodował ciężki uszczerbek na zdrowiu pokrzywdzonego, oparcie mają w zeznaniach S. S., korelujących z nagraniem dostarczonym przezeń na policję wskazującymi jednoznacznie, że przyczyną śmierci pokrzywdzonego było nic innego jak pobicie go przez pokrzywdzonego.

Tezy o długotrwałym utrzymującym się krwawieniu w jamie brzusznej pokrzywdzonego, co miałyby wskazywać, że śmiertelnych obrażeń miał doznać przed przyjściem do mieszkania oskarżonego nie tylko nie mają oparcia w opinii biegłych, ale również w relacji świadka S. S. i nagraniu rozmowy, w których nie ma mowy o dolegliwościach zgłaszanych wcześniej przez pokrzywdzonego. Podobnie za spekulacje należy uznać twierdzenia, że uderzenia zadawane pokrzywdzonemu przez oskarżonego musiałyby spowodować opuchliznę na jego dłoniach, bowiem doświadczenie orzecznicze wskazuje na to, że jest zwykle inaczej. Traci zresztą z pola widzenia skarżący, że biegli za najbardziej prawdopodobną przyczynę urazu brzucha uznali kopanie.

Prawidłowo, w zgodzie z art. 7 oraz 410 k.p.k. ocenił Sąd Okręgowy zeznania świadka S. S.. Nie naruszył przy tym również zakazu określonego w art. 171 § 7 k.p.k. Poza sporem jest, że świadek w trakcie pierwszego przesłuchania był nietrzeźwy, czego dowodzi protokół badania stanu trzeźwości. Nie oznacza to jednak, że zeznawał w warunkach wyłączających swobodę wypowiedzi. Po pierwsze, przesłuchujący nie stwierdził takiego stanu przesłuchiwanego, by istotnie zakłócał kontakt ze świadkiem i mógł wpłynąć na prawdziwość przekazu. Po drugie, zeznania świadka są logiczne, jasne i mają potwierdzenie w przedłożonym przezeń nagraniu z oskarżonym. Po trzecie, swoją pierwszą relację potwierdził kilka dni później przed prokuratorem. Twierdzenie, że wówczas był pod wpływem alkoholu pojawiło się w relacji dopiero na rozprawie i jest wysoce wątpliwe, skoro przesłuchujący prokurator uznał, że świadek nie był w stanie wyłączającym możliwość przesłuchania. Wreszcie, trzeba zwrócić uwagę, że świadek pozostaje

permanently pod wpływem alkoholu i wpływ tejże substancji na postrzeganie świadka niekoniecznie musi w jego przypadku być na tyle destrukcyjne, by wykluczał możliwość oparcia się na jego wypowiedziach.

Nie nasuwa zastrzeżeń ocena zeznań sąsiadów oskarżonego. Fakt, że nie słyszeli niepokojących sygnałów z mieszkania oskarżonego, bynajmniej nie przeczy ustaleniom dokonany przez Sąd Okręgowy, skoro spowodowanie urazów u pokrzywdzonego nie musiało się wiązać z jakimś szczególnym hałasem.

Prawidłowo ocenił Sąd orzekający relację oskarżonego, słusznie dopatrując się w niej braku konsekwencji i zmienności, a przeciwnie tezy skarżącego są niezrozumiałe.

To, czy oskarżony trenował boks nie ma w sprawie istotnego znaczenia, ale jak apelujący sam podnosi, oskarżony przyznał, że miało to miejsce, tyle, że dużo wcześniej.

Teza jakoby pokrzywdzony przybył do mieszkania oskarżonego z określonymi obrażeniami znajduje tylko oparcie w wyjaśnieniach oskarżonego, które Sąd meriti słusznie uznał za niewiarygodne konfrontując je z treścią innych dowodów. Monitoring, na którym zarejestrowano zakup alkoholu przez pokrzywdzonego oraz zeznania A. K. wyraźnie tej tezie przeczą.

Rację ma skarżący kontestując ustalenia Sądu Okręgowego w zakresie znamion strony podmiotowej, którym Sąd dał wyraz wyłącznie w części motywacyjnej wyroku. Zgodnie z zasadą nullum crimen sine lege ustalenia w tej materii winny znaleźć odzwierciedlenie w opisie przypisanego oskarżonemu czynu, co Sąd Apelacyjny skorygował, przyznając rację apelującemu, że ciężki uszczerbek na zdrowiu u pokrzywdzonego oskarżony spowodował z zamiarem ewentualnym. Natężenie przemocy ze strony oskarżonego, sposób jego działania, ukierunkowanie ciosów, jego zachowanie po zdarzeniu przeczą ustaleniu, że chciał spowodować u pokrzywdzonego ciężki uszczerbek na zdrowiu.

Wszystkie te okoliczności jednoznacznie wskazują natomiast, że przewidywał i godził się na ten skutek, nieumyślnością obejmując śmierć pokrzywdzonego. Z opinii biegłych wynika, że najprawdopodobniej pokrzywdzony był kopany w brzuch, co koresponduje z zarejestrowanymi na dowodowym nagraniu wypowiedziami oskarżonego, że bił pokrzywdzonego pięściami, łokciami, nogami.

Prawidłowo Sąd Okręgowy ustalił, że oskarżony nakłaniał S. S. do złożenia fałszywych zeznań. Aprobując w pełni Sąd Apelacyjny rozważania sądu meriti w tej materii, nie widząc potrzeby, by je powtarzać. Dość powiedzieć, że relacje świadka w postępowaniu przygotowawczym, w szczególności ta przed prokuratorem jest tutaj jednoznaczna, ale co najważniejsze, znajduje oparcie w zarejestrowanym dowodowym nagraniu. Przeciwnie wyjaśnienia oskarżonego słusznie zostały zatem odrzucone z podstawy ustaleń faktycznych.

W związku z przedstawionymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocenami dowodowymi i kwestionowaniem ich trafności w skardze apelacyjnej, zwłaszcza w odniesieniu do dowodów osobowych, słuszne będzie dodatkowe podkreślenie znaczenia, jakie w każdej sprawie ma bezpośrednia realizacja dowodów przez Sąd orzekający na rozprawie głównej. Nie ulega wątpliwości, że w każdej takiej sytuacji w której dowód (lub dowody) osobowe mają istotne znaczenie dla rekonstrukcji przebiegu badanych zdarzeń, zasada bezpośredniości odgrywa obok zasady swobodnej oceny dowodów rolę trudną do przecenienia. To właśnie Sąd I instancji dowody z wyjaśnień oskarżonego, a także zeznań świadków przeprowadził bezpośrednio na rozprawie głównej, miał bezpośredni z nimi kontakt w toku realizacji czynności dowodowych, oceniał złożone przez oskarżonego wyjaśnienia i zeznania świadków, kierując się zarówno ich treścią, jak też własnymi spostrzeżeniami i wrażeniami wynikającymi z zachowania się osób przesłuchiwanego, ich reakcji mentalnych na zadawane pytania, postawy w toku realizowanej czynności przesłuchania i stosunku do tej czynności. Warto dodać, że to właśnie ten bezpośredni kontakt z oskarżonym i świadkami stwarzał Sądowi I instancji właściwe warunki dla oceny wiarygodności składanych przez nich relacji. „Sąd odwoławczy” – jak trafnie podkreśla Sąd Najwyższy w tezie wyroku z dnia 19 lutego 2003 roku (V KK 119/02, LEX nr 76996) – „może odmiennie niż Sąd I instancji ocenić materiał dowodowy. Uwzględniając jednak obowiązywanie w polskim procesie karnym zasady bezpośredniości w kontakcie sądu z dowodami, która sprzyjać ma właśnie dokonywaniu poprawnych ocen w tym zakresie oraz to, że w postępowaniu odwoławczym dowodów – co do zasady – nie przeprowadza się,

przyjąć należy, iż sąd odwoławczy może owej odmiennej oceny dokonać jedynie wtedy, gdy w sposób oczywisty ocena dokonana przez Sąd I instancji ma charakter dowolny. Może zatem to uczynić tylko, gdy nie jest ona oparta na całokształcie materiału dowodowego lub narusza zasady prawidłowego rozumowania albo wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego (...).

Podsumowując należy stwierdzić, że żaden z podniesionych przez skarżącego argumentów, nie pozwalał na zakwestionowanie prawidłowości ustaleń Sądu Okręgowego.

Nie dopuścił się Sąd Okręgowy obrazy art. 624 § 1 k.p.k. oraz art. 634 k.p.k. obciążając oskarżonego kosztami opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej. Regułą jest, że to skazany ponosi koszty procesu (art. 627 k.p.k.), a przedmiotowe opinie były uzasadnione w świetle konieczności dotarcia do prawdy materialnej.

Wymierzona oskarżonemu kara nie razi surowością, nie jest też niewspółmiernie łagodna, co spowodowało nieuwzględnienie apelacji oskarżyciela publicznego. Odnosząc się do wywiedzionego przez prokuratora środka odwoławczego stwierdzić należy, że jest wysoce lakoniczny i ogólnikowy. Oskarżyciel odwołuje się do demoralizacji i braku poszanowania ludzkiego życia i zdrowia, co jest charakterystyczne dla każdego rodzaju takiego czynu. Wielokrotność zadawanych uderzeń istotnie świadczy o brutalności oskarżonego, trafnie też zauważa prokurator, że na niekorzyść oskarżonego przemawia jego zachowanie po popełnieniu przestępstwa. Nie można również nie dostrzec błahych powodów zajścia i godnej potępienia motywacji sprawcy. Znalazło to jednak należyte odbicie w wymiarze kary i stopniu wykorzystania sankcji, skoro jest ona o 5 (pięć) lat wyższa, aniżeli dolny próg ustawowego zagrożenia. Nie wskazuje przy tym skarżący, z jakich to powodów wymierzona kara nie spełni celów, o których mowa w art. 53 § 1 k.k.

Z wszystkich tych względów, Sąd Apelacyjny uznał wymierzoną karę za sprawiedliwą.

Orzeczenie o kosztach postępowania odwoławczego związanych z apelacją oskarżonego znajduje oparcie w treści art. 624 § 1 k.p.k. Zgodnie z wnioskiem obrońcy oskarżonego przyznano mu wynagrodzenie za obronę z urzędu, dzieląc jego uzasadnienie.